

Sygn. akt I UK 325/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania T.N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 czerwca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 27 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...] /16,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. wyrokiem z dnia 27 marca 2017 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną T.N. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 10 lutego 2016 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ł. odmawiającej przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na niespełnienie przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczona T.N. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 marca 2017 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c.; art. 227 k.p.c. w związku z art. 473 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c., a także naruszenie prawa

materialnego, to jest: art. 184 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS; § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z pkt 24 Działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia oraz art. 32 Konstytucji RP.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz na potrzebę wykładni art. 227 k.p.c. w związku z art. 235 § 1 k.p.c. i art. 258 k.p.c. w związku z art. 473 k.p.c. Jej zdaniem, wykładnia tych przepisów budzi bowiem poważne wątpliwości, zwłaszcza w zakresie spraw o ustalenie prawa do emerytury i innych świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych. Niejednolita linia orzecznicza sprowadza się do nadania przez sądy waloru dowodowego i faworyzowaniu danego rodzaju dowodu w konkretnej sytuacji dowolnie, bez kierowania się właściwymi regułami oceny materiału dowodowego, które realnie i adekwatnie miałyby zastosowanie w danym stanie faktycznym. Sprawy o ustalenie prawa do emerytury w związku z pracą wykonywaną w warunkach szczególnych bądź szczególnym charakterze rozstrzygane są przez sądy w oparciu o dany stan faktyczny przy stosowaniu reguł oceny dowodów, która sprowadza się do ich stopniowania w różnoraki, często nieuzasadniony sposób. Część orzecznictwa w sposób zdecydowany kładzie nacisk na walor dowodów z dokumentów, uznając, że zeznania świadków w żaden sposób nie mogą zastąpić wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego z treści dowodów nieosobowych.

Skarżąca zauważyła też, że należy wziąć pod uwagę fakt, iż w przypadku osób starających się o przejście na wcześniejszą emeryturę często nazwa stanowiska jak i przypisany zakres obowiązków nie były w pełni adekwatne do rzeczywiście wykonywanej pracy i czynności wykonywanych przez pracownika. Sąd Najwyższy już kilkakrotnie wypowiedział się w tym temacie, przy czym według dominującej linii orzeczniczej istotny jest charakter i rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika, a nie nazwa stanowiska pracy. Jednak nadal sądy źródło rozważań dotyczących charakteru wykonywanej pracy wywodzą przede wszystkim literalnie z rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., przy czym następnie nie mogą w sposób miarodajny i obiektywny jednolicie nadać waloru dowodowego środkom dowodowym.

Zdaniem skarżącej, w nawiązaniu do powyższych dwóch zagadnień należy zatem ocenić, w jakiej relacji pozostaje nazwa stanowiska pracy wymienionego w załączniku A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. do zasady wyrażonej w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w myśl której za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Skarżąca podniosła także, że choć w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano kryteria i sposób oceny kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, to nadal w orzecznictwie sądów istnieją rozbieżności co oceny, jak traktować określenia „na oddziałach i wydziałach” użyte w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 i jak szeroko pojmować wydział czy oddział oraz jakie znaczenie ma, czy wnioskodawca wykonywał dozór inżynieryjno-techniczny bezpośrednio, czyli osobiście lub pośrednio, czyli przez podległych mu służbowo pracowników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania

skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPIUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych

podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa rodzi z kolei potrzebę określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto, konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Skarżąca przede wszystkim nie wyjaśnia bowiem, jaki wpływ na wynik niniejszej sprawy ma opisany przez nią różnorodny sposób rozumienia przez sądy powszechne regulacji zawartej w art. 473 k.p.c., przez co podniesione

przez nią problemy związane z wykładnią tego przepisu nie pozostają w związku z niniejszą sprawą.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń, Sąd Najwyższy podkreśla, że w jego orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym art. 473 § 1 k.p.c. stanowiący, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron, powinien być rozumiany w ten sposób, że w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt (np. taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury), może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik albo ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu (np. zaświadczenia o zatrudnieniu) wynika co innego (por. pośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77; z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239; z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342; z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439; z 4 dnia października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 275689; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 11 lutego 2016 r., II UK 34/15, LEX nr 2288935). Przyjmuje się również, że świadectwo pracy oraz świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach są dokumentami prywatnymi, wystawianymi przez prywatnego pracodawcę, są jego oświadczeniami wiedzy, które mogą być podważane w każdy sposób przed sądem w postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd nie jest zaś w żaden sposób związany oceną charakteru zatrudnienia pracownika dokonaną przez pracodawcę w wystawionym pracownikowi świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Ma ono służyć jedynie celom dowodowym. Dokument ten

podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 k.p.c.). Przypisanie szczególnego znaczenia dowodowego świadectwu wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie znajduje podstawy w przepisach procedury cywilnej. Jak stwierdził jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2017 r., I UK 212/16 (LEX nr 2329473), nie można oprzeć ustaleń co do okresów pracy na danym stanowisku na zeznaniach świadków w sytuacji, gdy treść dokumentów jednoznacznie temu zaprzecza. Wartość dowodowa zeznań świadków na okoliczność dokładnego okresu wykonywania konkretnej pracy przez inną osobę składanych po upływie 40 lat jest bowiem ograniczona. O ile w sprawie istnieje kompletna dokumentacja pracownicza, nosząca wszelkie znamiona miarodajności i pozwalająca na odtworzenie przebiegu zatrudnienia na przestrzeni dekad, to w istocie nie ma potrzeby zgłaszania dowodu z zeznań świadków na okoliczności przeciwne. Sąd może też nie dać wiary zeznaniom świadków przesłuchanych w postępowaniu odwoławczym. Sąd ma bowiem prawo oceniać wiarygodność i moc dowodów zebranych w postępowaniu, zarówno przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym (art. 382 k.p.c.) według własnego przekonania, jednak zawsze na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego jednoznacznie wskazuje, że Sąd ten nie negował ani w szczególności nie hierarchizował przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, a sporne fakty ustalił na podstawie zarówno zeznań świadków (uznając za udowodnione okresy pracy w charakterze maszynisty bądź operatora suwnicy), jak i dokumentacji pracowniczej. Ustalenia te, co wymaga podkreślenia, są natomiast, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., wiążące w postępowaniu kasacyjnym, co oznacza, że Sąd Najwyższy w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznania musiałby uwzględnić je przy rozpatrywaniu podniesionych w tej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Co do drugiego zagadnienia wskazanego przez skarżącą, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się z kolei, że dla oceny, czy pracownik

pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W tym kontekście całkowicie niezrozumiałe jest więc stanowisko skarżącej, w myśl którego „nadal sądy źródła rozważań dotyczących charakteru wykonywanej pracy wywodzą przede wszystkim literalnie z rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., przy czym następnie nie mogą w sposób miarodajny i obiektywny jednolicie nadać waloru dowodowego środkom dowodowym”.

Odnosząc się zaś do kwestii rozumienia prac wymienionych w dziale XIV, poz. 24, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., to była ona już wielokrotnie przedmiotem ocen i rozstrzygnięć Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 6 września 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 375689; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022; z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, niepublikowany; z dnia 22 stycznia 2015 r., III UK 77/14, LEX nr 1677807). Zgodnie

z poglądami prawnymi wyrażonymi w tych orzeczeniach, czynności kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., objęte poz. 24 działu XIV, wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. W związku z tym nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Od przedstawionej reguły istnieje odstępstwo. Dotyczy ono sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Tak się przyjmuje właśnie w przypadku prac polegających na dozorze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Okres wykonywania takiej pracy jest okresem uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu niezależnie od tego, ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem (kontrolą) i stanowiące jego integralną część. Poglądów tych nie sposób jednak odnieść do przypadku, w którym kontrola jakości produkcji i usług polega nie tylko na pobieraniu próbek do analiz na wydziałach i oddziałach produkcyjnych (będących w ruchu), ale przede wszystkim na przewożeniu wyrobów poza te oddziały i poddawaniu ich kolejnym procedurom kontroli jakości w miejscach, w których pracownik był narażony na czynniki szkodliwe dla zdrowia w znacznie mniejszym stopniu niż pracownicy produkcyjni, a co za tym idzie warunki wykonywania takiej pracy odbiegały w istotny sposób od tych, które panowały w halach produkcyjnych i

stanowiły o szczególnym charakterze wykonywanych tam prac. Nie była to zatem kontrola jakości produkcji i usług wykonywana stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie, skoro w ramach jednej dniówki roboczej część obowiązków kontroli była realizowana poza wydziałami i oddziałami produkcyjnymi. Przyporządkowanie pracy do poz. 24, działu XIV, wykazu A jako kontroli jakości produkcji i usług, byłoby bowiem możliwe jedynie wówczas, gdyby praca ta była wykonywana wyłącznie na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

ał